

## **Raport HFPC: Rządy prawem zamiast rządów prawa. Zagrożenia dla ochrony praw człowieka w Polsce w latach 2015-2019**

**W latach 2015-2019 r. odnotowano największy regres w zakresie ochrony praw człowieka w Polsce po 1989 r.** Pomimo braku wystarczającej liczby głosów do zmiany Konstytucji, rządząca większość wprowadziła szereg zmian w systemie państwa stwarzając zagrożenia dla ochrony praworządności i zasady trójpodziału władzy. Dostosowując prawo do politycznych celów zastąpiono rządy prawa rządami prawem - wynika z opublikowanego dziś raportu HFPC.

### **Zakres raportu**

W ostatnich czterech latach, Sejm przyjął ponad 20 ustaw, które istotnie wpłynęły na system ochrony praw człowieka. Raport dokumentuje zmiany w zakresie funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, niezależnych instytucji (takich jak m.in. media publiczne czy Rzecznik Praw Obywatelskich) oraz w sferze ochrony podstawowych praw i wolności (w tym wolności zgromadzeń, praw kobiet, praw osób LGBTQI i prawa do rzetelnego procesu). Raport podsumowuje również trwający od trzech lat spór pomiędzy Polską a Unią Europejską.

**„W ciągu ostatnich czterech lat po raz pierwszy i na taką skalę obserwowaliśmy wykorzystanie prawa do realizacji partykularnych interesów partyjnych.** Przełożyło się to na trwający kryzys praworządności, a także na osłabienie całego systemu ochrony praw człowieka w Polsce” – **wskazuje Marcin Wolny, jeden z autorów raportu.**

### **Regres ochrony praw człowieka**

Ostatnie cztery lata to okres systemowych zmian zarówno w państwie, jak i w zakresie ochrony praw człowieka. „W ciągu ostatnich czterech lat Sejm przyjął ponad 20 aktów prawnych kluczowych z punktu widzenia ochrony praw człowieka. **Zmiany były często przyjmowane w pospiesznym tempie, bez konsultacji społecznych i pomimo zastrzeżeń środowisk prawniczych,** Rzecznika Praw Obywatelskich czy organizacji międzynarodowych” – **mówi Małgorzata Szuleka, współautorka raportu.**

Główne tendencje obserwowane w ciągu ostatnich czterech lat to osłabianie niezależnych instytucji (w tym sądów i prokuratury), nierespektowanie wiążących wyroków sądów i zaleceń międzynarodowych instytucji oraz osłabianie gwarancji ochrony praw człowieka.

Często zmiany były wprowadzane w atmosferze ataków (inspirowanych często przez media publiczne, niektóre media prywatne i przedstawicieli rządzącej większości) na poszczególne instytucje (np. Rzecznika Praw Obywatelskich) czy grupy zawodowe (sędziowie) lub grupy narażone na dyskryminację (m.in. cudzoziemców i osoby LGBTQI). **Za szczególnie niepokojące uznać należało te sytuacje, w których organy państwa nie reagowały lub wprost lekcewały pojawiające się przypadki agresji.**

Rezultatem aktywności państwa w dziedzinie ograniczania zasad praworządności jest trwający spór z Unią Europejską, a także szereg rekomendacji ze strony podmiotów prawa międzynarodowego. „Brak realizacji tych zaleceń nie tylko osłabia pozycję Polski jako lidera demokratycznych przemian w regionie

Europy Środkowo-Wschodniej, ale również naraża polskie państwo na odpowiedzialność z tytułu naruszenia prawa Unii Europejskiej czy Europejskiej Konwencji Praw Człowieka” – czytamy w raporcie.